Ner 247. ROK 1837. SOBOTA 28 PAZDZIERNIKA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Narcy.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Dałemil

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i rozne uwagi
27 6	27" 6.'" 174	† 3°, 4	2. " 51	Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	
2	5, 240	† 10. 8	3, 32	" "	Pogoda	
10	4. 765	† 4 6	2 88	Północny słaby	Pogoda z Chmurami	

Cześć Urzedowa.

OBWIESZCZENIE.

We wtorek dnia 31 października b. r. o godzinie 10 rannéj w Sukiennicach w exekucyi sądowéj przez publiczną licytacyą sprzedane zostaną, komody, szafy, zwierciadła, lichtarze mosiężne, moździerz, poszewki, książki hebrajskie za gotową zapłatę; z południa zaś o godzinie 3 w mieście Żydowskim pod N. 52 domu na pierwszym piętrze puszczone zostaną pomieszkania w 3 letnią dzierżawę, których objęcia życzących sobie, mają się przysposobić w potrzebne *vadium* złp. 20.

Kraków dnia 26 października 1837 r.

Skorczyński Kom. Sąd.

Prawnie zajęte ruchomości, jako to: stolarszczyzna, odzież, bielizna, mydło, świse i różne sprzęty domowe, będą dnia 31 października r. b. o godzinie 10 z rana w Sukiennicach miasta Krakowa przez publiczną licytacyą sprzedane.

Kraków dnia 24 października 1837 r.

Dziarkowski Kom. Sąd.

Cześć Polityczna.

WIADOMOŚCI Z POCZTY DZISIEJSZÉJ.

— *Paryż* 19 *Października.* —

Przedwczoraj odbyło się w pałacu Trianon zaślubienie królewny Maryi z xięciem Wirtemberskim.

Dziś ogłoszono znowu depeszę telegraficzną z Tulonu o wyprawie do Konstantyny; lecz gdy ta jest wcześniejszą od poprzedniéj, i nic nowego niezawiera, przeto pominioną zostaje.

Już piąty dzień mija, jak żadna depesza telegraficzna nienadchodzi z Hiszpanii.

List z Saragossy pod dniem 13 w dzienniku Rozpraw umieszczony, zawiera nader smutny obraz stanu rzeczy w Niższéj Arragonii i całéj okolicy Walencyi. Wedle osnowy tegoż, jenerał krystynistów Oraa po wyruszeniu swojem z Saragossy, przybywszy do Segura, miał zamiar udać się ztamtąd do Cantaviei, dla zdobycia tego warownego miasta, osadzonego przez karlistów; — wątpią atoli powszechnie, ażeby mu to udać się mogło, ponieważ karliści bardzo starannie

obwarowali Contaviejc, mianowicie potrójnym obwodem szańców, do których usypania chętnie przykładali się samiż mieszkańcy, ażeby więcéj niewpaśdź w moc Negrosów; (tak nazwanych tam stronników anarchii). Podobnyż sposób myślenia objawia się pomiędzy alkadami wsiów, którzy prawie wszędzie ochoczo przyjmują karlistów i do ich rozporządzeń stosują się, a jeśli kto inaczy myśli, to przez bojaźń ulega. Dowódzcy karlistowscy Esperanza i Tallada, są nieograniczonemi panami całego kraju pomiędzy Guadolaviar i Regueną — i władzom konstytucyjnym niepozostaje nic więcéj, jak tylko zamkniętemi siedzieć w Walencyi. W niższéj Arragonii, aż do granicy kastylijskiéj, gieryllasy karlistowscy z każdym dniem pomnażają się; dowódzcy ich wykonywają pobór nowozaciężnych z trudną prawie do uwierzenia czynnością. Esperanza, (mówi toż pismo), w okolicy Walencyi zebrał przeszło 1500 ludzi, a Cabanero najmniéj 800 w górach Torremocha. W saméj Saragossie wszystkie majętniejsze rodziny, starają się swoją własność spieniężyć, aby na przypadek potrzeby, mogły wynieść się do Francyi. — Wiadomości z Katalonii, są niemniéj zasmucające. Dnia 10 października, baron Meer, otrzymał rozkaz z Madrytu, udania się tam niezwłocznie. Rząd ma silny zamiar, położyć kres buntom, jakich się w całéj prowincyi dopuszczają ciągle liberaliści, i zmusić ile możności mieszkańców do płacenia podatków, który tak uporczywie wzbraniają się wnosić do skarbu. Trudno atoli przypuścić, aby się ten zamiar udał.

Od granic hiszpańskich i z Madrytu, nic ważnego dziś nienadeszło.

— *Madryt* 10 *Października* —

Ministerstwo trwa ciągle w swéj nieczynności. Kortezy również nic nierobią; w ogóle wszystkie władze są jakby sparaliżowane, samo nawet wojsko zdaje się chcieć wypoczynku. Mówią znowu o jakiemś nowem zwycięztwie Espartera, ale to tylko jest pogłoska. Nawet potyczka pod Retuera o któréj tak szumnie donoszono, jak teraz się pokazuje, daleko mniéj jest znaczącą jak z początku mniemano. Strata z obu stron była równą, i oba wojska po potyczce, zajęły poprzednie swe stanowiska.

Poczta z Arragonii wczoraj i dziś nieprzyszła.

— *Saragossa* 12 *Października.* —

O jenerale Oraa, od czasu jak ztąd wyszedł niemamy żadnéj wiadomości. Mówią tu o bliskim stanowczym attaku na D. Carlosa, którego wojsko ma być całkiem zdemoralizowane.

Z Tarragony donoszą pod dniem 10, że karliści zajęli Pinadas de Soria i Cameras.

Jenerał karlistowski Garcia, zebrał 8000 wojska w Oteiza niedaleko Estelli. *Konstytucyonista* donosząc o tém między innemi wiadomościami, pod powyższą datą z Saragossy a mianowicie o wzięciu Cantawiei przez jenerała Oraa, utrzymuje, że Garcia ma zamiar z tém wojskiem ułatwić powrót Don Carlosowi do Nawarry.

Inne pismo z Saragossy pod d. 13 wątpi bardzo, aby Oraa potrafił kiedy zdobyć Cantawieję.

Wiadomości z poprzednich Poczt.

— *Z Berlina* 23 *Października.* —

Dzisiejsza Gazeta Stanu zawiera w swéj części urzędowéj co nastepuje: »Królewska akademija sztuk pięknych, mianowała Pana Henryka Kossowskiego Krakowianina, modelliera i hamernika, swoim akademickim artystą, i pod dzisiejszym dniem wydała mu stósowny patent.

W Berlinie d. 14 października 1837 r.
Dyrektoryat i Senat Akademii sztuk pięknych.
(podpisano) Dr. *Schadów.*

— *Lizbona* 5 *Października.* —

Oświadczenie się kortezów za systematem dwóch izb, pociągnie za sobą, jako nadające przewagę stronnictwu umiarkowanemu, nico-

chybnie zmianę ministrów, którzy podali się już do dymissyi, nie mogąc skłonić królowy dotego, ażeby podpisała degradacyę obudwóch marszałków, (Terceiry i Saldanhy), stósownie do życzeń przez kluby tutejsze popiéranych. Visconde Sa da Bandeira, który będąc oddalony nie miał naten raz żadnego udziału w kierunku interesów publicznych, otrzymał polecénie utworzyć skład nowego gabinetu.

— *Z Bruxelli* 14 *Października* —

Koleje żelazne nabawią nas niezadługu kłopotu, jeżeli złemu zaradzone nie będzie. Rząd nie ma dostatecznéj liczby ani wozów parowych ani osobowych, w miarę tego ile się zgłasza podróżnych. Dotychczas sprawiono tylko 22 wozów parowych (locomotives) i 180 osobowych, lecz mogąż one wystarczyć, kiedy np. w biurze mechlińskiém, niemniéj jak 49,000 osób zapisało się w miesiącu wrześniu do jazdy na kolei żelaznéj. Z tejto przyczyny, będzie założona i w tym jeszcze roku gotowa druga kolej między Bruxellą i Antwerpią, do któréj w Seraing. pracują dla pośpiechu z jak największą usilnością.

— *Ze Stambułu* 27 *Października* —

W dniach 22, 23 i 24 b. m. miały miejsce z roskazu sultana, publiczne zabawy na równinie zwanéj Haidar-pasza, gdzie towarzystwo jezdzców sztucznych pani Bach, popisowało się znowu; dano oraz turecką komedyę w ogniu, pod oknami sultana. Lubo członkowie ciała dyplomatycznego nie byli zaproszeni, sultan przecież zostawił do woli austryackiego internuncyusza i pełnomocnika ministra barona Stürmer, czyli chce znajdować się na tych uroczystościach. Tenże udał się w skutku tego na dniu 23 do haidar-pasza, gdzie był przyjęty w oddzielnym namiocie przez zięcia sułtańskiego Said-paszę i traktowany chłodnikami według zwyczaju. Przed odejściem, odwiedził baron Stürmer W. Wezyra, który z muftym i ulemami, znajdował w pobożnym namiocie.

ROZMAITOSCI.

Lat temu 9 pewna dama w Ruen codziennie chodziła z młodą chorowitą panienką do kościoła, a po ukończeniu mszy zwykle dawała jałmużnę stojącemu tamże żebrakowi. I młoda dziewczyna obdarzała jałmużną tegoż żebraka z prożbą, aby się za nią modlił. Przez 4 lata żebrak tak codziennie otrzymywał dobroczynne datki; w końcu nie było go widać i myślano, że już umarł. Kilka tygodni temu zebrało się w mieście liczne towarzystwo dla podpisania ślubnego kontraktu między bogatym obywatelem z okolicy, i z ową dziewczyną, Anastazyą teraz zubożałą skutkiem zmian zaszłych w kraju. W chwili zaś, gdy notaryusz podawał zaręczonym pióro, ukazał się wieśniak, od nikogo nieznany i wcale nie zaproszony; przystąpiwszy do stołu, złożył 30,000 fr. w biletach kassowych, i rzekł do notaryusza: »Napisz, że panna Anastazya przynosi swojemu mężowi 30,000 fr. posagu. Ubogi żebrak z kościoła wraca swojéj szlachetnéj dobrodziejce pieniądze, które mu pożyczyła.« Wszyscy się zdziwili, a wieśniak tak daléj mówił: »Oszczędziłem sumkę z jałmużny i kupiłem sobie pole. Skutkiem własnéj pracy, bogate odbirałem plony. Majątek mój pomnażał się lecz nie ma dnia, w którymbym nie wspominał o mojéj dobroczynnéj panience. Dowiedziałęm się, że z ubożała, dowiedziałem się także że idzie za mąż, i przyniosłem jéj ślubny podarunek.«

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 27 *do* 28 *Października.*

Maiewska Domicella, Chrzanowski Józef, Slaski Adam, Meewicz Helena, z Polski; — Dombrowski Wojciech, Stalinski, z Galicyi; — Löwenfeld Adolf, Bogenhardt, Brucksch Karol, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Chronowska Marya, Balcet Ian, Labencki Karol, Prendowski, Barski Felix, Dobroslawski Fertunat, Rozynski Michał, Kubiczek Jakob, do Polski; — Skrzynski Tadeusz, Gorski Tomasz do Galicyi; — Miroszewski Sebastyan, do Pruss. —

Citatio edictalis.

Per decretum supremæ Anglicanæ Chancellarii Curiæ, »In re Joannæ Howe lunaticæ sub die 7 augusti 1837 emanatum, judicatum est; quod omnes qui fuerunt et nunc sunt consanguinei Antonii Pantaleon Howe et ad ejus mortis tempus viventes, et qui jus habent accipere ullam partem in hæreditate prædicti Antonii Pantaleon Howe, (qui apud Bath in comitatu Somerset in Januarii mense 1830 anno mortuus, et qui prædictus Antonius Pantaleon Howe predictæ lunaticæ maritus erat) veniant ante Guilhelmum Wingfield, qui est unus prædictæ chancellarii Curiæ Magistrorum in sua officina in Sonthampton Buildings Chancery Lane London, et ante illum, cum prædicto Antonio Pantaleon Howe suam consanguinitatem probassent, et si aliquis talium prædicti Antonii Pantaleon Howe consanguineorum, qui ad eius mortis tempus viventes erant, nunc mortuus sit, tunc, quod omnes executores et administratores et legales personales Representatores talium defunctorum predicti Antonii Pantaleon Howe consanguineorum, ante prædictum Magistrum veniunt et cum prædicto Antonio Pantaleon Howe consanguinitatem talium defunctorum consanguineorum et representationem probant, — aliter prædicti decre'i beneficio exclusi erint.

PP. *Francisco Hobler,*
James Eliot.

30 Walbrook London. 1 septembr 1837.

Zapozew Edyktalny.

Przez dekret najwyższy angielskiego kanclerskiego sądu w sprawie Joanny Howe lunatyczki (obłąkanych zmysłów) na dniu 7 sierpnia 1837 r. zapadły, postanowiono jest, ażeby wszyscy, którzy byli lub nateraz są krewnymi Antoniego Pantaleona Howe i wczasie jego śmierci przy życiu byli i którzy jakąkolwiek część z spadku po rzeczonym Antonim Pantaleonie Howe (który w Bath w hrabstwie Somerset w miesiącu styczniu 1830 r. zmarł, a który rzeczony Antoni Pantaleon Howe rzeczonéj lunatyczki był mężem) otrzymać mają prawo, aby się przed Wilhelmem Wingfield jednym z urzędników wspomnionego kanclerskiego sądu w miejscu jego urzędowania w Sonthampton Buildings Chancery Lane w Londynie stawili i przed nim pokrewieństwo swoje z rzeczonym Antonim Pantaleon Howe udowodnić starali się; a jeśli ktokolwiek z takich rzeczonego Antoniego Pantaleona Howe krewnych, którzy w czasie jego śmierci żyjącemi byli, na teraz zmarł, natenczas aby wszyscy jego exekutorowie lub administratorowie lub prawni osobiści reprezentanci, takich zmarłych rzeczonego Antoniego Pantaleona Howe krewnych, przed rzeczonym urzędnikiem stawili się i z rzeczonym Antonim Pantaleonem Howe, pokrewieństwo takich zmarłych krewnych i swoję reprezentacyę udowodnić starali się, inaczéj od dobrodziejstwa rzeczonym dekretem zapewnionego, wyłączeni zostaną.

Za *Franciszka Hobler,*
Jakób Eliot.

N. 30 Walbrook Londyn. 1 września 1837 r.

Josua Winternitz k. k. priv. Siegellackfabrik und Nürenberger-Waarenhandlung in Prag empfiehlt sich nebst seinem eigenen Fabrikate mit einem wohl assortirten Lager von Nürnberger- und Galanterie Waaren zu den billigst festgesetzten Preisen; insbesondere aber unterhält er stets ein gewähltes Sortiment von diversen Porzellanpfeif:n, Spiegelglas in Kiseln zu 30 und 60 Tafeln, Papier, Aufstell, Schuber, und Rahmspiegel, diverse Metall, Rock, und Westenknäpfe, alle Gattungen Blechlöffel, gefärbtes Papier, extra fein vergoldete Bronz-Waaren etz. etz.